

MEMORIAL

Generał *Elżbieta Wittek*



392

**ZATORSKA
JADWIGA**

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

ZATORSKA Jadwiga

ps-4 Saba^v

- I./1. Relacja k. 17, s. 1-19
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 1, s. 1
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora
- II. Materiały uzupełniające relację
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945
- III./5. Inne ...
- IV. Korespondencja k. 2, s. 1-2
-
-
-
- V. Nazwiskowe karty informacyjne
- VI. Fotografie

MEMORIAL

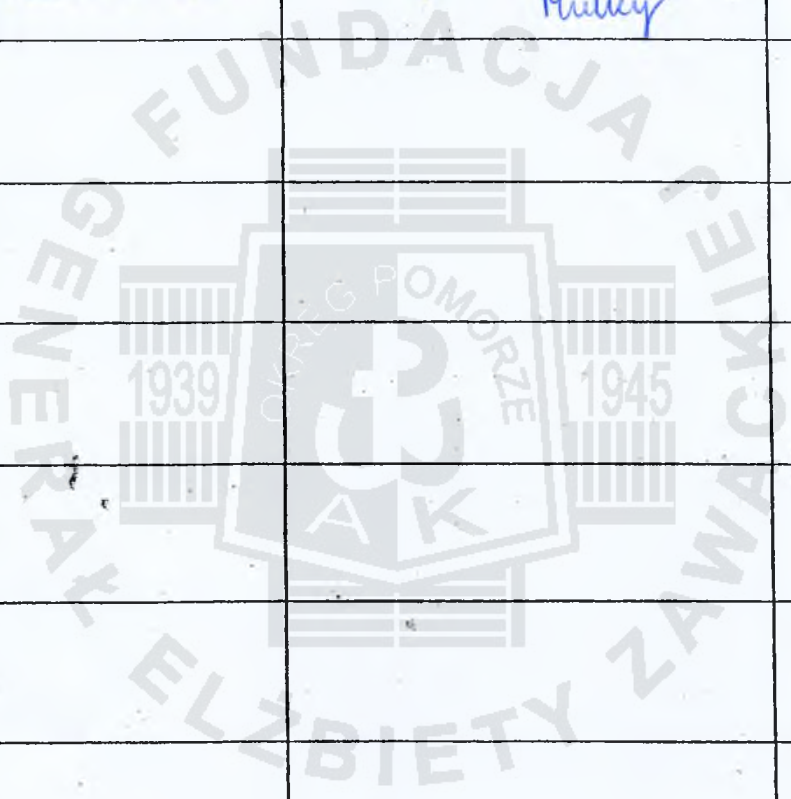
ZATORSKA Jadwiga

T.392/105K

General Marii Wittek

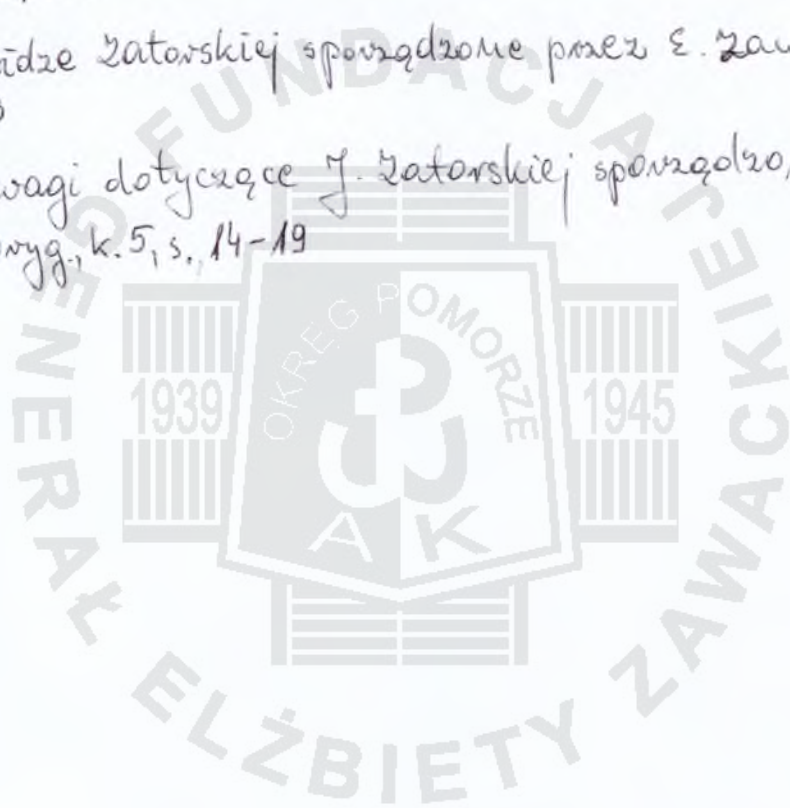
(nazwa zespołu, zbioru, kolekcji i sygnatura akt)

Lp.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	Anna Mikulka	opracowanie materiałów	27.09.2021r.
2	Natalie Jak	Skany dla Clare Mulley	17.02.2022r.
3			
4			
5			
6			
7			
8			
9			



I₁ Relacja

- Relacja do historii udziału powiactek w ruchu oporu w latach 1939-1945, Kraków 1969, mps, rkps, oryg., k. 3, s. 1-3
- Rel. 14 Śl. Zatorska Jadwiga ps. Saba, protokół z rozmowy E. Zawackiej, 1974, mps, oryg. + kopia, k. 2, s. 4-5
- Notatki Elżbiety Zawackiej do rozmowy z Jadwigą Zatorską, Kraków 1974, rkps, oryg., k. 4, s. 6-10
- Relacja Jadwigi Zatorskiej, Saba (niepełne), 1974, mps, rkps (uwagi E. Zawackiej) oryg. + kopia, k. 2, s. 11-12
- Uwagi o Jadwidze Zatorskiej sporządzone przez E. Zawacką, 1974, rkps, oryg., k. 1, s. 13
- Notatki i uwagi dotyczące J. Zatorskiej sporządzone przez E. Zawacką, [b.d.], rkps, oryg., k. 5, s. 14-19



o historii udziału powiaček w ruchu oporu w latach 1939-1945

I

1a. Zatorska Jadwiga zam. Kraków ul. Emilii Plater 2 n.10

2. a/ stopień w PWK - aspirantka wzgl. st. aspirantka
 b/ ostatni stały przydział organizacyjny w r. 1939, funkcja, gdzie i kiedy od kiedy -
 odp., komendantka powiatu Tarnowski i Tarnowskie Góry od 1939
- b1/ pytanie - od kogo przyjęta, dokąd przeszła zdająca
 odp., funkcję przejęła od Pani Zawaackiej Elżbiety, która objęła funkcję komendantki Okręgu Śląskiego po ustępującej komendantce Pani Unierzyskiej.
- e/ pytanie: przydziały w akcji obozowej lipiec-sierpień 1939 r.
 odp., w sierpniu 1939 roku miałamjechać do Spawy na kurs instruktorski II stopnia, ale z powodów rodzinnych nie uczestniczyłam w tym kursie.
- d/ pytanie - gdzie przebywała i co robiła w dniach 30 /sm da/ i 31 /szwartek/ VIII. /1939 r.,
 odp.: w dniach 30 / 31 sierpnia 1939 roku byłam w Tarnowskich Górach. Mobilizowałyśmy /instruktorki PWK/ kobiety Rolki do pracy przy wojsku a w nocy z 31.VIII. na 1.IX. miałymy dyżur na dworcu kolejowym w Tarnowskich Górach przy rozdziale garstk posiłku dla przejeżdżających żołnierzy WP.
- e/ pytanie: opis dni wczesniejszych odnośnie przygotowań do obrony przed inwazją,
 odp.: Tarnowskie Góry były miejscem mojej pracy zawodowej i powiackiej, ale wakacje spędzałam w rodzinnych Krakowie. W roku 1939 w miesiącach lipcu i sierpniu przebywałam w Zaleszczykach /Suchej. Inspektorat Szkolny w Tarnowskich Górach wezwał wszystkich nauczycieli do zgłoszenia się w miejscu pracy w dniu 28.VIII. - Zbiegło się to z rozkazem władz PWK. Dlatego żadnych prac tuż przed inwazją nie było oprócz tych jak w pkt 2 d, oraz prac wczesniejszych w miesiącach kwietniu i maju charakteryzujących się w zebraniach Kobiet na terenie całego powiatu, w każdej wiosce, miasteczku.
3. a/ pytanie: jakie pamięta nazwiska/funkcje, stopień/ powiaček z terenu swójego przydziału z okresu 1939 r. -
 odp.: Zienicka Jozefa, obecnie Krogulska, starsza aspirantka instruktorka powiatowa w Tarnowskich Górach.
 Były jeszcze trzy instruktorki PWK w Tarn. Górach, ale nazwisk nie pamiętam.
- b/ pytanie: o kim z PWK wie, gdzie obecnie przebywa, czy ma adres czy może nawiązać kontakt i dostać relację-
 odp.: brak
- c/ pytanie: czy posiada dokumenty o pracy PWK /druki fotografie, wzianki, n-ry „Dla Przyjaciółki” itd./ -
 odp.: jestem w posiadaniu kilkunastu fotografii autorstwa Zatorskiej z okresu 1936, 1937 z obozów PWK w Garczynie, Przesciu n/Buzi giew i Spale.

II.

1. Opis chronologiczny przebiegu pracy własnej -
 1/ od wybuchu wojny /1.IX/ do wkroczenia okupanta do m.p. relator-ki /data, gdzie, własna sytuacja, reakcja itd/
 odp.: wkroczenie okupanta jako takiego nie przeżywałam, gdyż od 1-go IX. do 17.IX. byłam w drodze na wschód, szukając

4/2 14/8

miejsca zaczepienia i przydziału do pracy przy wojsku. ale dzień 1. IX. 1939r. był dniem gorącym i pełnym pracy. Po krótkiej nocy - wróciliśmy z dyżuru na dworcu o godzinie 8-giej nad ranem - posłyszaliśmy o 5-tej rano detonację. Wiedzieliśmy, że rozpoczęła się wojna. Mieszkaliśmy zaledwie 3 km od granicy Polski niemieckiej. /piszę w liczbie mnogiej, bo mieszkaliśmy wówczas z kol. Zienicką-Krogulską i duży odzinek okupacji przeżyliśmy wspólnie/. Narzuciliśmy mundury powiatowe, wzięliśmy legitymacje członkowskie PPK i nauczycielskie, wybiegaliśmy z domu - kierunek Powiatowa Komenda PW. Na Aleji Prażmowskiego były przygotowane zasieki z drutu kolczastego. Komenda PW była w trakcie likwidacji. Telefony były jeszcze czynne. Wykonując rozkaz 8-dy z okręgu Śląskiego zaczęliśmy werbować kobiety do służb pomocniczych przy wojsku. Werbowanie trwało do późnych godzin wieczornych. Ostatni telefon jaki odebraliśmy z Katowic był to rozkaz opuszczenia miasta Tarnobrzeg i udania się do Zawicia do Powiatowej Komendy PPK. Był już czas najwyższy, gdyż, jak później dowiedzieliśmy się, Niemcy weszli do Tarnobrzeg w godzinę po naszym wyjeździe. Wyjechaliśmy z Tarnobrzeg samochodem wojskowym z grupą Obrony Narodowej i grupą ochotników. Z kobiet było siedem powiaček ochotniczek, jedna st. aspirantka nauczycielka Pani Swiderska ob. Swieratowa Maria i dwie instr. PPK, tzn. st. aspirantka Zienicka-Krogulska Jozefa i ja. W Zawiciu nie zastaliśmy już nikogo. Wsiadliśmy do pociągu towarowego i dojechaliśmy do Wolbromia. Była to niedziela 3. wrzesnia. Wolbrom został bardzo silnie zbombardowany. Całe pociągi, które były tu zgrupowane z powodu korków, zostały niemal rozbite w puch. Nasze dobre chęci niesienia pomocy rannym skenczyły się tylko na chęciach z braku sprzętu sanitarnego. Miałyśmy zaledwie mały neseser PPK - podczas gdy ranni wynagali natychmiastowej opieki lekarstw i zabiegów chirurgicznych. Na szczęście pomoc taka nadeszła z Wolbromia rozpoczęliśmy marsz, czasem udało się zdobyć podwozy i w dniu 18. IX. w niedzielę dotarliśmy do Lublina. Tu prowadzący nas oficer polski /nazwisko nie pamiętam/ został, mężczyźni tak z Obrony Narodowej, jak i z PW nieśli się w drodze, zostaliśmy tylko kobiety. Zamierzaliśmy dostać się do Lwowa co nam się udało. W niesienie o ile pamiętam była nasza główna komenda. Właściwie każda z powiaček działała już na własną rękę. - Do służby pomocniczej nigdzie się nas już nie zaangażowano z wiadomych powodów, ale chętnie kolunny wojskowe pomagały nam biorąc na samochody. Zmierzałyśmy teraz w kierunku Arzenienc, gdzie dotarliśmy 17. IX. /niedziela/. W tym dniu Armia Niemiecka przekroczyła granice Polski.

Zamiany nasze zaangażowania się do służby pomocniczej zostały unicestwione. Pierwszy etap wojny zakończony. Teraz należało myśleć o powrocie do swych rodzinnych miast i tam rozpocząć walkę z okupantem ale już w podziemiu.

- 2/ W pierwszej fazie konspiracji /wrzesień 1939 - styczeń 1940 /
- a/ kiedy przeszła do konspiracji -
odp.: Wróciliśmy do Krakowa 11. XI. 1939 roku. Po kilku dniach zostałyśmy wciągnięte do pracy w konspiracji.
- b/ gdzie, z kim i przez kogo nawiązała kontakt,
odp.: w Krakowie, z kol. Krasicka Maria, Krogulska-Zienicka Jozefa przez znajome powiaczki.
- c/ jakie miała zadania, przydziały /pseudonimy, kryptonimy, adresy, w jakim czasie /,
odp.: najpierw w ZWZ - łącznik między różnymi ugrupowaniami wojskowymi i politycznymi w Krakowie, kurier - przewożenia materiałów wybuchowych /miny, naboje/ z Przemysła, Medyki, przewożenia środków trujących /zastrzyki „lekarstwa”/ dla dywersji do i z Warszawy a po rozsypaniu grupy wojskowej /liczne aresztowania/ w pracy prowadzonej przez Panią Swierkosz Eugenię w wywiadzie. Przewożenia rozkazów i przywożenia materiałów z terenu: Nowy Sącz, Grzybow, Myslenice, Gorlice, Krosno. - Niestety - nazwisko nie pamiętam.
- W międzyczasie zatrudniona byłam w X Miejskim Urzędzie Obwodowym

14/8c 1/13

w Krakowie - Dorka Fałęcka przy tzw. „kennkartach”, dowodach osobistych obowiązujących na obszarze tzw. Generalnego Gubernatorstwa. Wydałyśmy wspólnie z kilkoma kobietami tam zatrudnionymi /nie jest mi wiadome czy i gdzie były zorganizowane / na prze-
strzeni półtora roku dziesiątki „kennkart” osobom spalonym z różnych organizacji konspiracyjnych.

Praca wywiadowcza /Pani Swierkosz E./ skończyła się poznym latem 1941 roku na skutek rewizji w mieszkaniu P. Swierkosz, które musiała opuścić.

Zostałam chwilowo bez „pracy”, gdy odwiedziła mnie Pani Elżbieta Zawacka i zleciła jechać do Sosnowca. Tam miałam czekać na dalsze rozkazy. drogę do Sosnowca przebyłam drogą okrężną przez Maków Podhalanski, gdzie był zorganizowany przerzut. Z Sosnowca na własne ryzyko wróciłam do Krakowa na Święte Wielkanocne, obcąc spełnić życzenia Brata /zginął w Oświęcimiu 1.II.42 r./ kiedy przed aresztowaniem jeszcze prosił mnie o trzymanie chrztu sw. swego przyszłego dziecka.

W nocy z 16 na 17 kwietnia 1942 roku Gestapo aresztowało dwóch młodszych Braci /oba zginęli - jeden w Oświęcimiu, drugi w Gross-Rosen /.

Miałam zamiar zerwać na jakiś czas wszelkie kontakty - tym bardziej że ojciec przebywał wówczas w szpitalu po poważnej operacji i trzeba było zająć się matką - ale na skutek nalegań Pani Elżbiety Zawackiej udało mi się powtórnie w drogę. Cel : Sosnowiec, przewiezienie materiałów szkoleniowych wojskowych. Tym razem przerzut miał nastąpić w Ostrzężnicy k/Przeszowic do Olkusza. Niestety nie udało się, wpadłam na straż graniczną - zostałam oddana w ręce katowickiego Gestapo w dniu 20 maja 1942 roku.

Używane moje pseudo : „Saba” .

d/ Fakt zgłoszenia się do pracy w konspiracji był aktem świadomego wypełnienia obowiązku państwowego i obywatelskiego.

e/ Nie posiadałam żadnych stopni ani odznaczeń.

Uwaga : na skutek odległości czasu /30 lat / bez konsultacji nie ręczę za ścisłość dat .

/ Zatorska Jadwiga /

Kraków, dnia 1. czerwca 1969 r.

Kraków, ul. Bz. Plater 2/10.

W lipcu i sierpniu 1939, powrót - Saba w Krakowie

28 VIII — Kontakt z k. le Pł Kpt Staszewski?
mobilizacja Kobit do służb pomocniczych
służby wojskowej

14 2 k-dy Reg do k-dy Pł i macie być w kontakcie z k-dy Reg
i czekać na rozkazy, dyktury na zmianę do dnia 31.

Ma dwa dni Kautyke elle istnienia i poważyć w mundurach
(Saba zimna; białe szaty i jej poważyć)

noc 31/1 IX do 2 w nocy - do domu

o 4:30 ma lot detonsacji; mundurzy na siebie i do k-dy Pł

już istnienia mi przypuszczali

poza dzień 1 IX - było dużo poważyć ~ 30
(w mundurach Pł - przy kwadransie, zostały mundurzy papury, to
k-dy myśla Pł obrywać taki rozkaz)

W nocy - trochę miasto opuszczać; wózek opuszczano miasto

Wykonywać oddziały obrony kawalerii - ich było 40 wózków z
rezewistów, myśli Pł (w 20 ciężkich) i kierowca (w 17 + Saba
Wielki ma ^{Wielki} ~~zawieszony~~ wózek, w tym ~~zawieszony~~ dwa dni of-
cerek 1 kpt, 1 por.

Wojackich do w kiev ma wchodzi miasteczko:

Silny ma lot z 3/4 Noto Wolbromia (Poważyć gotowości)

. Samolotami; do Lublina 10 IX. oddziały się od
grupy myśli; ma wianu wózek ma wias, 12 IX

Sty dalej dźwięki są w kiev Brzezie, zawieszony od
Libertate? sty do Rzeszowa; wózek Polnowski 17 IX

Samolotami k-dy wózek już było dawno - bez jeżdżących
wózków były w likwidacji

Il/1/9



(niezależnie to w rzeczywistości
 rocznica 21 maja)

W dniu 21 maja 1945 r.
 w Warszawie, w czasie
 obchodów rocznicowych
 w dniu 21 maja 1945 r.

Rel. 14 Sl.

O

PWK

Tarn.Góry
Sosnowiec

Zatorska Jadwiga ps. Saban

ur.8.VII.1916 r. w Krakowie.

Ukończyła seminarium dla wychowawczyń przedszkoli w 1935r.w

Pracowała jako przedszkolanka w Tarn.Górach 1935 do 1939r. - - - -

Była instruktorką PWK od 1935r. Wyszkoenie instruktorskie II st.,
aspirantka, k-dka jednostek wyszkoleniowych PWK, od jesieni 1937r.
k-dka powiatowa w Tarn.Górach.

28.VIII. do 1.IX.39r. wieczorem pracowała w punkcie dwarcowym w Tarn-
Górach , rejestrowała kobiety do pomocniczej służby wojskowej .

Rwakuowana z Kom.PW.i drużyną umundurowanych pewiaczek.

11.XI.39r. powróciła z ewakuacji do rodziny w Krakowie. Weszła do
konspiracji w połowie listopada 1939 - pełniła funkcję łączniczki dy-
wersyj ZWZ , potem kurierki w siatce wywiadowczej PWK organizowanej
przez E.Swierkoszównę, będąc zatrudniona w urzędzie miejskim w Krakowie
Po wysypie w końcu lata 1941r.(zginęło wówczas 3 braci Saby) została
bez przydziału, poszukiwana przez gestapo.

W marcu 1942r.na polecenie E.Zawackiej podjęła funkcję kierowniczkę
WSK K.O.Slask z siedzibą w Sosnowcu. - Aresztowana 19.V.42r.przy
przejsciu granicy koło Krzeszowic, osadzona w więzieniu w Katowicach
potem Mysłowicach przekazana 22.VII.1942r. do więzienia w Krakowie.
Potem przesłana do Oświęcimia. Po wyzwoleniu z obozu zamieszkała w Kr
Krakowie i pracowała jako księgowka. Obecny adres: Kraków ul.Opolska 674

Zbiory E.Zawackiej -rel, własny J.Z.z dnia 1.VI.69r., protokół z rozmowy z E.Z. z dnia 8.IV-74r., korespondencja z E.Z. Lista Gestapo.

Rel. 14 Sl.

O

PWK

Tarn.Góry
Sosnowiec

Zatorska Jadwiga ps. Saba

ur.8.VII.1916 r. w Krakowie.

Ukończyła seminarium dla wychowawczyń przedszkoli w 1935r. w
Pracowała jako przedszkolanka w Tarn.Górach 1935 do 1939r. ---
Była instruktorką PWK od 1935r. Wyszkolenie instruktorskie II st.,
aspirantka, k-dka jednostek wyszkoleniowych PWK, od jesieni 1937r.
k-dka powiatowa w Tarn.Górach.

28.VIII. do 1.IX.39r. wieczorem pracowała w punkcie dwarcowym w Tarn-
Górach , rejestrowała kobiety do pomocniczej służby wojskowej .
Rwakuowana z Kom.PW.i drużyną umundurowanych pewiaczek.

11.XI.39r. powróciła z ewakuacji do rodziny w Krakowie. Weszła do
konspiracji w połowie listopada 1939 - pełniła funkcję łączniczki dy-
wersy ZWZ , potem kurierki w siatce wywiadowczej PWK organizowanej
przez E.Swierkoszównę, będąc zatrudniona w urzędzie miejskim w Krakowie.
Po wyspie w końcu lata 1941r.(zginęło wówczas 3 braci Saby) została
bez przydziału, poszukiwana przez gestapo.

W marcu 1942r.na polecenie E.Zawackiej podjęła funkcję kierowniczkę
WSK K.O.Slask z siedzibą w Sosnowcu. - Aresztowana 19.V.42r.przy
przejściu granicy koło Krzeszowic, osadzona w więzieniu w Katowicach
potem Mysłowicach przekazana 22.VII.1942r. do więzienia w Krakowie.
Potem przesłana do Oświęcimia. Po wyzwoleniu z obozu zamieszkała w K-
rakowie i pracowała jako księgowa. Obecny adres: Kraków ul.Opolska 67

Wzrost 160cm, ciemne włosy E.Zawackiej -rel, własny J.Z.z dnia 1.VI.69r., protokół z rozmo-
wami z E.Z. z dnia 8.IV-74r., korespondencja z E.Z. Lista Gestapo.

Zaborska Jadwiga ps. Sabie
nr 8. VIII 1916 w Krakowie

I/1/6

cośka ... 2 d
ukończyła w roku 1935? seminarium dla wycho-
wawczyń przedwojennych
pracowała jako wychowawczyni przedwojennych w Tam-
górach od r. 1935? do 31 1939 r

Malerka do PTK od 1935. ^{wezmiecie prace Zuzanny}
~~w Krakowie~~ ^{z Krakowa} ~~z Krakowa~~ ^{z Krakowa} ~~z Krakowa~~ ^{z Krakowa}
odbyła kursy mistrzostwa w r. 1936?
kurs mistrzostwa w r. 1938?
pełniła funkcję k. H. H. ps. od r. 1936?
od 1932-39 była k. H. H. ps. i k. H. H. ps. k. H. H. ps.
w Tamgórach
stopień mag. asp. 2 d. 193... r

Prac Spół. : Sabie miała wolać Szkoły w maju
w czerwcu 1939 r dla pracy w Prac Spół.
mając przydzielony samochód z Kedy PTK obje-
dziła miśki codziennie wia i miśki
po tamgórach

Wakacje VII i VIII 39 spędziła na wczasach
pamiot 29 VIII 39 na wczasach w K-dy Ry
dzielnicy w Krakowie

Wakacje IX
1. IX w K-dy PTK w Krakowie Kobiety do st. pamiot
w Krakowie K-dy Ry PTK - do przych. g. w. w.
w Krakowie w Krakowie z K-c wyjechała do Zawonia do k. H. H. ps.
zobacz samochodem wyjechała 11 września + w Krakowie
z obrotu w Krakowie i dalej z p. w Krakowie miśki pamiot
miśki. pamiot do Krakowa i dalej ... do Krakowa

Wakacje X
Pamiot do Krakowa 11 XI 39. Do Krakowa po k. H. H. ps.
miśki - techniczne PTK dla dziewczyn, potem ku-
rówka w miśki w Krakowie PTK & S. w Krakowie
zobacz miśki w Krakowie w Krakowie w Krakowie. Pamiot
Faktem dostarczała k. H. H. ps. w Krakowie.
Pamiot lat 1941 w miśki w Krakowie PTK
[tymczasem w Krakowie w Krakowie PTK, w Krakowie PTK
braci Sabie]. Sabie w Krakowie w Krakowie, w Krakowie
III 42 - & z Krakowa z Krakowie w Krakowie. (1941) w
S. w Krakowie

V

Przebieg do Sosnowca 1942 via Maków do Siedlic
 W Sosnowcu pobyt w więzieniu. Na ul. Fabry
 przy koło w sprawie rodniny do na Wilkowie powrót
 do Krakowa. W niedzielę 17 v 42 wyjazd z Krakowa
 z podleganiem wyjazdowi - bez dokumentów -
 Przejściu granicami zaplanowane w otrzymanej k.
 Kresowice do Olsztyna. 18 v 42 wjechał w ręce Strony Gran.
 18 przesłankami przez Katowicki Gestapo - brini
 19-go partiami przesłankami. Zgadza się po pusto-
 (mimo 20) letem telefonować do Złoty Klasy. Awanturami Złoty
 19 lub 20 v, tak samo M Komierowy ^{x/} } Klaus i
 d. Wierzeck. 20 v awanturami Klaus, Klasy
 [W Klaus wyjechał Sabe, prowadzicie Gestapo do
 Komierowy; miała adres } Klaus i Wierzeckowa.
 Ale b Klaus również miała te adresy]

X/ 19 czech Komierowy Wierzeckowa (a wyje Klaus) awantur -
 o same w niedzielę 24 v maja 42



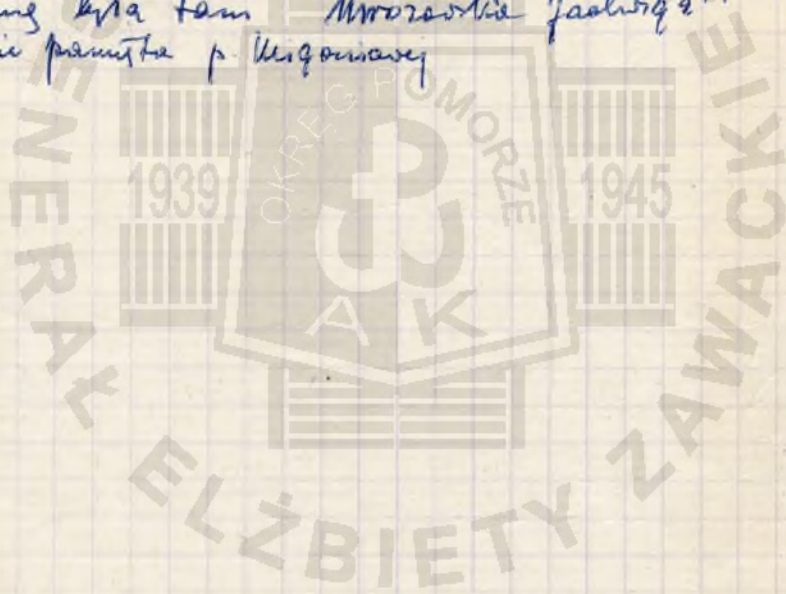
Rel 14/SI

I/1/7

Zatorska Jaelwiga, Saba' protokół z rozmowy 8. IV 1974 w Pwchowie
Biuletyn Prowodze, ul. Opolska 67 m 307(?)

Saba pracowała w Tarnobrodzie jako przewodnicząca od 1935(?)
Wspierana przez Związek Żenichów do PWT, była na oborze iente 5-8-

Praca ^{PWT} w Tarnobrodzie rozpoczęta nie po moim przyjeździe
przede mną była tam Mrozowska Jaelwiga
Saba nie pamięta p. Kuzniarowej



23(?) Kwiecien 1942 ul. Stomerne (po ascent dwóch braci)
 I waz Makow ja datam adres jakiego myzerym z he-
 stem od wadm powracit na strony niemieckie (szelki)
 Snelci do Katowic potem (i gran) do Sosnowca
 spotkanie w Wierzbokowej (byla w niej wychowanka), tam za-
 mieszkała ~ 4 dni
 Tam - czego Saba i plany te spotkanie my ze mną;
 Mnie to ja ile plany tam

Saba in dojechałam my zaden de pakiet i pojedeta z paszke
 zely braci w sprawie wtdz w Krakowie (pobud Trochim, ten pro-
 punkcyj) [ja dlamy umiatam by w Berlinie, dlatego spominam]
 Wiedziata my z Zimke i Mura ~~to~~ miata tel 4rth Klamy
 Kona akonaktowata z Zimke w Krakowie - zaver 1 dnia)
 w Klamy na liny mi byda... (Sosnowen)

W Krakowie po wielkim nocy bytam w Saby me Prindlm ofic.
 w Zimke Zimiching; tam nocowata (Zimke z nocy, Saba i
 kolekcje Saby)
 Ptas dostawcy kriegel wojakow (zawala o bier, desumowata
 dwa tarbe)
 miata my zajonc w Ostrejnicy Koto Rousowic w je-
 King's panij. Saba mi miata zaden de desoda, tam ciekota
 Dne miata akonaktowate z prezentacja, Klamy tej
 nocy 17/19/20 miata przyjsc przez granice

Myzerym popali i odmswili tej panij przyjscia tej nocy
 w Sosnowen byda nocy, wiedz Saba me my telef.
 zajonc do Zimke 19/20 (more 20 - z Krakowa wyptal w
 mindriels) to by 17/42

Przyjezdziata my 18 do jakiego waltu. Klamy miata granicne
 pale o wat on pokazat mi miata me olkur. posta
 larem; kilka ten daly w lesie zapeta otworziny -

Zaprowadzili do Ostrejnicy. (pas granicy - a wiec Saba
 mi przewozacyte jenera pasta gran). telef do K-c to
 znadli kriegel. To goch Getape z'K-c 18/1
 w K-cach i preimeli zewrya. Dane o Saby jure miata
 z Krakowa (miata dane o poprowadziny wyptal Klam z 1941 r, ja
 Saby melata my wywiesi przez rumowiny minowat)
 Posta tego samego dnia do wywia w K-cach 19/1
 Feta wyptali raus man me Getape - dlonzka heclam 20/1
 telefonowate pod pistolet 2K do 4rth Klamy 20/1

Getape pojedeta po Gorky do domu, jehos Klam te otworzila
 drzwi, Gola byta w domu (?). Pojedeta Saba do Sosnowa lub
 Myslowic. Saba (more wdrnate polilla drich w spe-
 w Krakowie, (Saba promy na no hety, w byda po Klam deisak
 w miatach w Wierzbokowej - tam byd magerym lubas)
 jidrita z Getape po Sosnowen, aby spotkac Delehts

Getape i dzie w Sosnowen
 pojedeta my o Toms

miata
 = 17.192

swt

Pytali mi o nocy an o Klamy
 jidlo o Toms

rel 14/74 1/1/11

pośacie do
Znamienia i
Zaborskiej
alle nam przed
mia

Relacja Jadwigi Zaterskiej, Saba
ur. w
wyszkolenie
obecny adres

prezede my w TarnGórach
Mrozowska Jachowa (?)
nie nauczyli melha ktoś w
pechata n. 1936 - tam był
akty one; p. Ungunave

Wyszkolenie pwk II st?

od 1937/8 pomini

Saba była k-tką powietową i k-tką Koła Lokalnego w TarnGórach, k-tka O.P.
Peza TarnGórami były w powiecie .. dalsze ośrodki pracy pwk: w Rojcy

Rojca, Radzienków, Świerklaniec *Radzawa Górna Repty*

Instrukterki w powiecie:

- Józefa Zienicka, wychowawczyni przedszkola, instr. pow. i k-tka O.P. w Ra-
obecnie mieszka *Rabka* *dzienkowie i Świerkl.*
- Jędrasz Beleszawa n-lka zawodu w szkole zawod. w TG, k-tka HS w szkole
more Knoch Hande *skom...* *zawodowej*
- Spalkówna Antonina z ~~Sz...~~ *Huty*, pedinstr. po szkole zawod. w TG,
ponożca młoda pedim... *instr. w jednostkach*
- Mazanek Jadwiga wych przedszk., pedinstr., zmarła w r. 1938, k-tka OP w
Radzienkowie
- Bregulanka *Helena*
- Krupep Krystyna, pedinstr., córka kierownika szkoły

*Wojniczka
Kryzostof
Mamula*

1934

Saba miała urlop z pracy nauczycielskiej w maju i czerwcu 1939 r. Miała
samechód przydzielony z wojska na rejsy po powiecie w sprawach Pogę-
tewia Społecznego po wszystkich miasteczkach i wsiach, niemal codziennie
Zebrań Pogotewia Społecznego w poszczególnych miejscowościach obejmo-
wały dwie prelekcje: 1. Pani z Koła, n-lka Maria *Swiderska?* mówiła patriotycz-
nie, w ujęciu historycznym; 2. Saba o przygotowaniu do sameobrony.

Sala były wypełnione po brzegi, kobiety wysłuchiwały przemówień w skupie-
niu, nastrój był poważny. Te wyjazdy odbywały się w maju i czerwcu. *39n.*

Po prelekcjach apel o zgłaszanie się do pracy w Towarzystwie Polek /Ma-
tek i Młodych/

Poza tym w Kole Lokalnym majerowa ... organizowała zbiórkę makulatury
na zakup btenii, czynna była p. Trejanowa, *zawa* kierowniczką szkoły, p. Świderkowa
n-lka szk. pedstawowej. Była prowadzona gimnastyka dla pań z ramienia Ko-
ła Lokalnego

Saba po wakacjach stawiała się *do stolicy* wcześniej, 28 /?/ sierpnia, bo przyszło
zawiadomienie z inspektoratu, żeby przyjechać.

Relacja Jadwigi Zatorskiej, Soba

ur. w

wykształcenie

obecny adres

14/52

Wyszkolenie pwk

Soba była k-tką powiatową i k-tką Koła Lokalnego w TarnGórsach k-tka O.P. w Rejcy
Poza TarnGórami były w powiecie .. dalsze ośrodki pracy pwk:

Rejca, Radzionków, Świerklaniec

Instruktarce w powiecie:

- Józefa Ziemięka, wychowawczyni przedszkola, instr. pow. i k-tka O.P. w Radzionkowie i Świerkl.
- Jędrzej Bolesława n-lka zawodu w szkole zawod. w TG, k-tka HS w szkole zawodowej
- n-lka WF w Gimnazjum w TG., k-tka HS w Gimnazjum
- Spółkówna Antonina z Czarnej Huty, podinstr. pow. w szkole zawod. w TG. instr. w jednostkach
- Mazanek Jadwiga wych. przedzk., podinstr., zmarła w r. 1938, k-tka OP w Radzionkowie
- Bregulanka
- Krupop Krystyna, podinstr., córka kierownika szkoły

Soba miała urlop z pracy nauczycielskiej w maju i czerwcu 1939 r. Misja samobrony przydzielony z wojska na rozjazdy po powiecie w sprawach Pogotowia Społecznego po wszystkich miasteczkach i wsiach, niemal codziennie Zebrania Pogotowia Społecznego w poszczególnych miejscowościach obejmowały dwie prelekcje: 1. Pani z Koła, n-lka Maria mówiła patriotycznie, w ujęciu historycznym; 2. Soba o przygotowaniu do samobrony.

Salę były wypełnione po brzegi, kobiety wysłuchiwały przemówień w skupieniu, nastrój był poważny. Te wyjazdy odbywały się w maju i czerwcu.

po prelekcjach apel o zgłaszanie się do pracy w Towarzystwie Polek /Matek i Młodych/

Poza tym w Kole Lokalnym majorowa organizowała zbiórki sekulatury na zakup broni, czynna była p. Trojanowa, kierowniczka szkoły, p. Świderkowa n-lka szk. podstawowej. Była prowadzona gimnastyka dla pań z ramienia Koła Lokalnego

Soba po wakacjach stawiała się wcześniej, 28 /7/ sierpnia, bę przyszła

Wspomnienia o Jędrzejce Zatorskiej

wiele
później one
relacja i wspomnienia
rel. 14/74

Jędrzejka Zatorska, imię powiatowe w Tarn. Górnach na Śląsku, aresztowana na wiosnę 1942 r., poddana torturom, niestety rypta, zapoczątkowując jedno (z zępińskich kłódek) zginie o wielkiej "Wspomnienia" Śląskiej. Płk

[Wiem, że była tylko dwójka w tym czasie]

Wyznaczone przez E Zawacką w marcu 1942 r. na nieregularną WSK na Śląsku, wyjechała dla zatajania spraw rodzinnych do Krakowa. Wersja powrotnego przejścia z niemieckiej granicy GG - Reich - zdesi się w Krakowie - została ujęta przez służbę graniczną. Znalaziono przy niej reputację starą wesołą i podrywkową, również znawstwo. Odstawiono ją do Gestapo. Torturowana - za pierwszym razem nie wydała nikogo. Po powtórnym zępińskim torze elektrycznym zępińskim rypta. Wydała punkt Montaklowy, mieszkał u niej siostry i rodziny Kowalskiej (ta ostatnia zginęła w brytyjskim) w Sosnowcu, ul. Liria 12.

W domu w. ujęta została również aresztowana Michalina Romierowa, kurierka wywiadem i wolała mi jej pracę konspiracyjną w Zępińsku. Adres jej znata Zatorska, która zdesi się nawet przyprowadzić Gestapo. Romierowa niestety nie zdrzyta usunąć materiałów. Bardzo długo skontu torturowana, nie wydała nikogo. Miła siostra skryła jej zachowanie jako bohaterki. Zginęła w wyziwnie zamykane.

Potem odbyły się, po przewie parutygodniowej dalnie aresztowania, bardzo ciężkie, ale prawdopodobnie mające zwołto mi w zępińskim Zatorskiej.

Po wojnie postam do Zatorskiej, która wróciła z brytyjskim do Krakowa w r. 1945 r. - myślała, że przychodzi rykować ty rok. Opowiadano mi te twierdzenia. Stwierdziła, że mi czegoś się godnie nadat pracować jako nauczycielka. Podjęła pracę jako robotnica. Teraz jest zdesi się Krzywca.

Podaje te wspomnienia w nadziei, aby mi dopuścić do odzyskania J. Zatorskiej. Czytalam jej relację - mi wspomnień o w niej do zbrodni

było więcej
Zępińskie

Mam, my was, ta Saba

1/13

2/1/14 Kraków

Zatonska Jadwiga

ur. 8 VIII 1916 w Krakowie, b. świąry ul. Ma

Zam. Kraków,

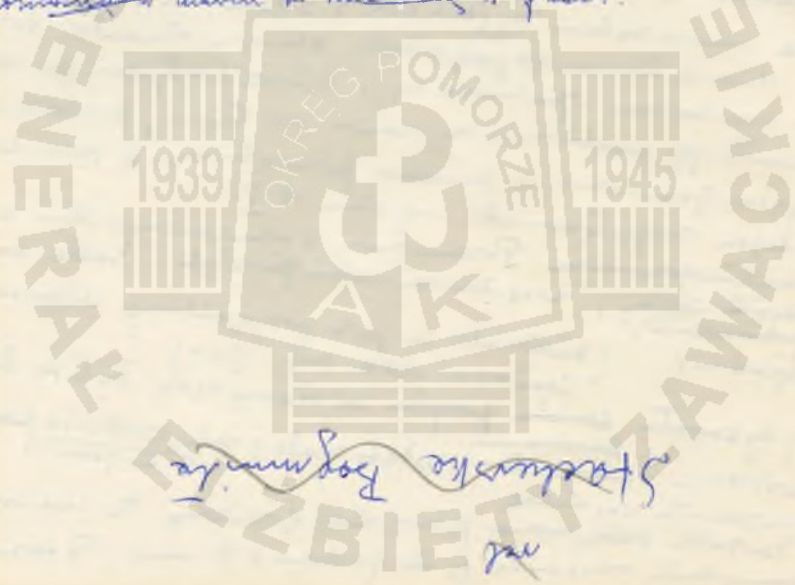
Wzrost 172

odm. 22 VII 1942 przekazane do Si Po w Krakowie

awant. 18 Jul 1942 przez Straz
cywilną K. Kuzniec

Lista Gettowa Kraków poz 164

Sabe z przelobem przy stromi zaobled. 20.V do 30. Klon ^{11/16}
re dregi ze 2 dniecie opozum stauem stau prus ay-oke
my stouicima.
awotowacne do. V j Klauke, i woby 2 zutyck
Sabie ^{triale} ~~zobacz~~: plb ~~zobacz~~, ~~zobacz~~ i ~~zobacz~~
i ~~zobacz~~ w ~~zobacz~~ w ~~zobacz~~ i ~~zobacz~~.



18/18 19

Zatowarka Jankowca pr. Sabe

18. V 42
awanturwane - przytrzymanie na granicy, 90 - legistka
miała przy sobie podległość kierownika, ma
i inne.

Zawieszanie do Katarie, podobno wybrane

vano zatowarka do Sarnowa do Jolki Klary z
przytwarzaniem do czoła pistoletem

Spodniwata się jakoby, że Jolka zamierza się
w miasto pociągając, bo telefon był umiarkowany
we dzień poprzedni.

Jolki zatowarwane 20 V 42

Tęgi dzień - wczoraj awanturwane ^{no jej miłośnik} J. Nowakowski
w przygodnym Kłamy Zewachy, które przyjechała
z Chorosze (Sabe zwała się wówczas)

Od wasz pytali Klary o mostry Elek

Tęgi dzień - wczoraj awanturwane wrony Karmelowskiej,
Nasty ze Teresy Dabekto, które Sabe zwała z Karmel
a była zamieszkała w Sarnowie

Tęgi dzień przyjechała po Jozefie Mens, ale jej nie
zawieszali - upadła do "kafki" 23 V 42

Tęgi dzień Sabe zaparta się z Grotapowcami pro
Michalim Komiering - Klara zakłada jej forte
zbięte w awanturze w Sarnowie

[nie pamiętam] Poniż może tęgi dzień wzięto Karmelowską z czoły łokny

Zatowarka znata: adres na linii (ogromnie podaje jako punkt)
wzięto to zatowarka
zawiesz w pierwszym domu.
• Komiering, która jej przeprowadziła
• Dabekto, która przyjechała do Mens na nocleg
• Karmelowską, w której nocowała
telefon Kobi Kl.

Po wyzwoleniu obozu karnego w Rzeszowie i podjęciu
pracy w Rzeszowie jako ~~konieczności~~
Mimo ciężkiej choroby serca ~~przeżył~~ bardzo ciężką w pracach
specjalnych ZBOW. 20

21/19

x/ Kiedy Zelman odwiedził pp w 1945 w Rzeszowie przy par-
ce w ~~nie~~ wyjechał na nie wyjechał ~~nie~~
Prowadził z miejsca na godzinę pracy wydziałowej i
składowe prace jako ~~konieczności~~

I/2 Dokumenty dotyczące relatora

- Pismo Państw. Muzeum Oświęcim-Bożenka informujące o więźniarce Jadwidze Zatorskiej, Oświęcim 1981, rps, rkps, oryg., k. l. s. 1



Oświęcim, dnia 31 marca 1981 r.

L. dz. IV—8521/ 369/578/81

Pani
doc.dr hab. Elżbieta Zawacka
Gagarina 136/26
87-100 T O R U Ń

Państwowe Muzeum w Oświęcimiu stwierdza, że w materiałach dokumentalnych tut. Archiwum są następujące dane o niżej wymienionym więźniu b. obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka:

Z A T O R S K A Jadwiga /bliższych danych personalnych brak/,
została przywieziona do obozu koncentracyjnego Oświęcim-
Brzezinka /KL Auschwitz-Birkenau/ w dniu 23.2.1943 r.
transportem z Krakowa.

W obozie oznaczona numerem więźniarskim 36243.
Pod datą: 16.8.1944 r. notowana w aktach SS-Hygiene Instytutu.

Innych danych o wymienionej więźniarce Muzeum nie posiada.

PODSTAWA informacji:

numerowe wykazy transportów przybyłych
do obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka i akta
SS-Hyg.Instytutu.



D Y R E K T O R

Smoleń
/mgr Kazimierz Smoleń /

JM.
Smoleń

IV Korespondencja

- korespondencja między Jadwigą Zatorską i Elżbietą Zawacką
Kraków 8.01.1980, mps, rkps, oryg., k.1, s.1
Kraków 28.07.1980, mps, rkps, oryg., k.1, s.2



Saba Zalomska

rel 11/38

Kraków, dnia 8.I.1980 r.

IV/1

Elu -

przepraszam za długie milczenie, ale u mnie różnie bywa.
Otrzymałam od Ciebie Apel i fotokopię Twojego apelu do pewiaczek
wraz z fotografią instr.PWK Wandy Kurek.

Zawiadamiam Cię, że wysłałam już listy do Ziotki Zienickiej i Helenki
Hoffmann. Może Ziotka przyjedzie w styczniu do Krakowa, chciałabym
jej pokazać zdjęcie W.Kurek i dlatego pozwolisz, że narazie ~~wstrzymam~~
się z odesłaniem. Niestety, ja sobie Jej nie przypominam. Dziwne
wydaje mi się również, że instr.Wanda Kurek wyszła z Tarn.Gór w dniu
2 września 1939 r. z pewiaczkami i wojskiem. Ziotka Z., ja i kilka
pewiaczek wyszliśmy bowiem razem z Obroną Narodową i chłopcami z PW
1.września 1939 roku w godzinach wieczornych i jak się później do-
wiedziałyśmy, 2 września w Tarn.Górach byli już Niemcy.
To narazie taka luźna uwaga.

~~Moje~~ Moje opracowane wspomnienia z tamtych dni prześlę nieco później,
muszę trochę poszperać i w Papierach i przede wszystkim w pamięci,
która mocno już niedomaga.

Dziękuję za życzenia Świąteczne. Przekazałam je Ziotce i Helence.
Przyjm ode mnie serdeczne życzenia Noworoczne, niech rok 1980 będzie
rokiem sprzyjającym wszelkim Twoim zamierzeniom, niech darzy Cię
dobrym zdrowiem i wszelką pomyślnością.

Saba

Przepraszam za pismo maszynowe, ale odręcznie piszę niewyraźnie.

S.

Dołączam formularz "Apel" i ~~Twoje~~ Twoje wezwanie do Pewiaczek.

Kraków, dn. 28 lipca 1980 r.

Elu

przykro mi, że nie dotrzymałam słowa i nie przesłałam na czasie ani zdjęcia Wandy KUREK ani relacji o pracy z miesiący poprzedzających wybuch wojny.

Zdjęcie odsyłam w tym liście. Jak pisałam, nie przypominam sobie tej pani. Co do Heleny Hoffman i Józefy Zienickiej-Krogulskiej, zawiadomiłam je pisemnie a nawet przesłałam odpis apelu Instytutu. Podałam im Twój adres. Z Ziutką nie widziałam się już ponad rok. Kontakt między nami jest raczej słaby.

Niestety - mój stan zdrowia nie pozwala mi na żaden wysiłek umysłowy. Niby wyglądam dobrze ale to nie stanowi o zdrowiu. W kwietniu br. byłam znowu w szpitalu. Była poważna sprawa. Skończyła się szczęśliwie, ale od kilku lat mam zalecony bardzo oszczędny tryb życia, jak również ograniczone czynności. Silna miażdżyca utrudnia a nawet uniemożliwia mi każdy wysiłek umysłowy. Nawet czytanie mam ograniczone. A stan serca ogranicza pracę fizyczną. Żadnych ciężarów - najwyżej 1 kg jednorazowo, żadnych schyleń - postawa raczej prosta.

Z tych względów a także z powodu odległości czasu nie mogę się wiązać z obietnicy. Przepraszam za zawód.

Serdecznie pozdrawiam

Saba

31-118 Fryskow, Gwiazde Krowadna



Fotostka jedwiga

Krakow

++ Zatorzka Jadwiga „Saba”

ARCHIWUM
Listy Zatorzkiej
poz. M 1184b
data wstąpienia 10 1969



Palanowa 10 1969



ZATORSKA TAPLWIGA